

KS. DARIUSZ KWIATKOWSKI
Poznań, UAM

RZECZYWISTOŚĆ GRZECHU I PRAKTYKI POKUTNE W *PAENITENTIALE VIGILANUM* (ALBELDENSE)

Po upadku pierwszych rodziców historia zbawienia naznaczona jest działaniem Boga poszukującego człowieka, który od Niego nieustannie uciekał. Z drugiej strony człowiek świadomy swojej grzeszności szukał możliwości pojednania z Bogiem. Naród wybrany od początku swojej historii znał wiele praktyk pokutnych. Wyrażały się one w składaniu ofiar, rytach oczyszczenia i pojednania oraz modlitwach.

Teksty Nowego Testamentu najczęściej ukazują rzeczywistość grzechu w połączeniu ze zbawczym działaniem Jezusa Chrystusa. On przyszedł na ziemię, ponieważ chciał ocalić to, co zginęło, i dlatego od początku swojej publicznej działalności „poszukuje” grzeszników, aby przebaczyć ich grzechy i wyzwolić z niewoli zła. Faryzeuszom, zgorszonym faktem przebywania z grzesznikami, Jezus odpowiadał: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. (...) Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,12-13). Ewangelie dostarczają nam wielu przykładów odpuszczenia grzechów ludziom, którzy spotykali Jezusa. Wystarczy wspomnieć choćby człowieka sparaliżowanego (Mt 9,1-8), powołanie Mateusza (Mt 9,9-13), kobietę grzeszną, która przysłała do domu faryzeusza Szymona (Łk 7,36-50), kobietę z Samarii (J 4,1-42), kobietę cudzołożną, która miała być ukamienowana (J 8,1-11), czy w końcu Piotra, który się zaparł Jezusa (J 21,1-19). Misję Jezusa wobec grzeszników ilustrują także przypowieści: o zaginionej owcy (Łk 15,1-7), zagubionej drachmie (Łk 15,8-10), czy o synu marnotrawnym (Łk 15,11-32).

Rozważając Ewangelię, z łatwością odkrywamy swego rodzaju paradoks. Dobra nowina głoszona przez Jezusa przynosi bardzo wyraźną świadomość doświadczenia grzechu. W spotkaniu z Jezusem i głoszonym przez Niego słowem człowiek w bardzo ostry sposób widzi własny grzech. Tak było w przypadku choćby celnika Mateusza, Marii Magdaleny czy św. Piotra. Jednak trzeba zaraz dodać, że ta świadomość grzechu nie niszczy człowieka, ale przeciwnie, prowadzi go do nawrócenia. Stało się możliwe dzięki temu, że nauczanie Jezusa ściśle związane jest z odpuszczeniem grzechów. Misję odpuszczania grzechów Jezus pozostawił apostołom i ich następcom (Mt 16,18-19; 18,18; J 20,21-23). Misja ta jest kontynuowana do dzisiaj w Kościele.

Od samego początku istnienia Kościoła przyjęcie chrztu oznaczało dla człowieka początek chrześcijańskiego życia. Ponieważ jednak rzeczywistość grzechu

nie była obca człowiekowi także po chrzcie, życie chrześcijanina stawało się procesem nieustannego nawracania się. W związku z tym we wspólnotach chrześcijańskich od początku istniały określone praktyki pokutne, poprzez które człowiek doznawał oczyszczenia z grzechu. Praktyki te na przestrzeni wieków były bardzo zróżnicowane i zależały od ciężkości popełnionego grzechu.

W niniejszym artykule chcemy przyjrzeć się rozumieniu grzechu oraz praktykom pokutnym w najstarszej hiszpańskiej księdze pokutnej zatytułowanej: *Księga Pokutna Vigilum z miasta Albeda – Paenitentiale Vigilum (Albeldense)*. Penitencjały są ściśle związane z nową formą pokuty, która narodziła się na Wyspach Brytyjskich w V i VI w. W tamtych rejonach Kościół nie znał pokuty kanonicznej, stosowanej w Rzymie i w Kościele zachodnim, ale od początku praktykował pokutę indywidualną i powtarzalną. W pierwszej części artykułu przybliżona zostanie ta forma pokuty. W trosce o poprawność stosowania tej formy pokuty oraz uniknięcie nadużyć powstawały księgi pokutne zwane penitencjałami. Te księgi są mało znane w literaturze polskiej. W drugiej części artykułu zostanie przedstawiony katalog grzechów i taryf pokutnych, które trzeba było wypełnić, aby uzyskać rozgrzeszenie na podstawie penitencjału *Vigilum*.

1. Narodziny pokuty taryfikowanej

Praktykowana w Kościele pokuta instytucjonalna, która była niepowtarzalna i często bardzo surowa, doprowadziła do pewnego kryzysu pokuty. Jednym z przejawów tego kryzysu był fakt odkładania pokuty na ostatnie lata życia. Również taki sposób sprawowania pokuty był uciążliwy dla biskupów, którzy przyjmowali do stanu pokutników i udzielali rozgrzeszenia. Od VI w. chrześcijaństwo przyjmowały całe narody i biskupi nie byli w stanie dotrzeć do wszystkich ludzi, którzy pragnęliby podjąć pokutę¹.

Rozwiązanie tej trudnej sytuacji przyszło z Kościoła w Irlandii i Wielkiej Brytanii. W Kościele irlandzkim, który z racji odległości nie miał zbyt wielu kontaktów z Rzymem, praktykowano zupełnie inny sposób pokuty. Zakonnicy przebywający w klasztorach wyznawali swoje grzechy kapłanom lub niekapłanom i od nich otrzymywali pokutę. Po jej odbyciu wracali do kapłanów, aby otrzymać rozgrzeszenie. W tych regionach wcale nie znano pokuty publicznej. Korzystano ze spowiedzi wielokrotnie i zależnie od potrzeby. W przypadku wyznawania win przed osobą, która nie była kapłanem, nie można było mówić o spowiedzi sakramentalnej².

¹ Por. S. CZERWIK, *Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania*, w: A. SKOWRONEK, S. CZERWIK, M. CZAJKOWSKI (red.), *Sakrament pokuty. Teologia. Liturgia. Pismo Święte*, Katowice 1980, s. 165–166.

² Por. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. III: *Sakramenty, sakramentalia, błogostawieństwa*, Poznań 1992, s. 96.

Kościół irlandzki ustalał zadośćuczynienie za grzechy według wyznaczonych pokut za określone grzechy. Można powiedzieć, że za konkretny grzech istniała pewna „taryfa” pokutna. Dlatego ten sposób sprawowania pokuty nazywał się w historii „pokutą taryfikowaną”. Ta forma pokuty sprawiła odejście od pokuty jednorazowej i niepowtarzalnej. Teraz spowiadano się według wewnętrznej potrzeby. W praktyce oznaczało to, że wierni spowiadali się wiele razy w ciągu roku. Szczególnym czasem praktykowania pokuty stał się okres Wielkiego Postu. Najczęstszą formą pokuty w tym okresie był post. Ilość dni postnych zależała od ciężkości popełnionego grzechu. Niekiedy stosowano także inne formy pokutne. Można tu wymienić: modlitwę, noszenie włosiennicy, biczowanie się czy złożenie ofiary pieniężnej³.

Praktyki pokutne, które narodziły się na Wyspach Brytyjskich, za sprawą misjonarzy irlandzkich szybko przedostały się na kontynent europejski. Pierwsze klasztory mnisi z Irlandii zakładali w północnej Francji, Nadrenii i w Hiszpanii. I właśnie w tych regionach wierni z wielkim entuzjazmem przyjęli nowy sposób praktykowania pokuty. Również oni wyznawali swoje grzechy przed kapłanami i od nich otrzymywali pokutę, a potem rozgrzeszenie. Tę nową formę spowiadania popierali także biskupi, gdyż ułatwiała ona dostęp do pojednania z Bogiem i Kościołem wszystkim wiernym⁴.

Schemat nowego sposobu praktykowania pokuty był bardzo prosty. Na początku miało miejsce wstępne pouczenie, które dotyczyło wszystkich wiernych. Kapłani wzywali wiernych, by czynili pokutę i szczerze się wyspowiadali na początku Wielkiego Postu, czyli w Środę Popielcową. Potem spowiedź miała już charakter indywidualny. Penitent zgłaszał się osobiście do kapłana i przyjmował postawę klęczącą. W tym czasie spowiednik odmawiał modlitwę, w której zdając sobie sprawę z własnej grzeszności, prosił Boga o miłosierdzie dla siebie oraz o to, aby stał się pośrednikiem między Bogiem i człowiekiem, który przyszedł wyznać swoje grzechy. Następnie dokonywał się dialog pokutny. Penitent siadał naprzeciwko kapłana, odkładał laskę i przedstawiał spowiednikowi swój wiek, stan oraz sytuację życiową. Po tym miało miejsce wyznanie wiary, które dotyczyło wiary w Boga, Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego, Trójcę Świętą oraz we własne zmartwychwstanie. Na zakończenie wyznania wiary penitent musiał się zobowiązać do przebaczenia win tym, którzy mu zawinili. Po wyznaniu wiary penitent wyznawał swoje grzechy. Mógł to uczynić osobiście lub odpowiadając na pytania kapłana. Zasadniczo wyznawano grzechy główne lub recytowano *Confiteor*, czyli dość długi zestaw grzechów. Następnie kapłan spowiadający odmawiał modlitwę *Misereatur*, a potem penitent wypowiadał akt żalu i kładł się na ziemię. W końcu kapłan nakładał na penitenta pokutę. Penitent prosił kapłana o modlitwę, aby mógł wypełnić nało-

³ Por. *tamże*, s. 97.

⁴ A.G. MARTIMORT, *La Chiesa in preghiera. I sacramenti*, t. III, Brescia 1987, s. 130–133.

żoną na niego pokutę. Na zakończenie spowiednik recytował 7 psalmów pokutnych i inne modlitwy. W tym czasie penitent leżał krzyżem na ziemi. Po modlitwie penitent wstawał i razem z kapłanem recytował psalmy: 37, 102, 50, *Kyrie eleison*, *Ojcze nasz* i modlitwę końcową. Rozgrzeszenie miało miejsce w Wielki Czwartek i było poprzedzone licznymi modlitwami. Stosowano także formułę rozgrzeszenia⁵.

Pokuta taryfikowana, choć bardzo szybko się przyjmowała, nie była akceptowana w całym Kościele. Reforma życia kościelnego przeprowadzona w czasach karolińskich chciała powrotu do dawnych form pokuty. Pokutę taryfikowaną piętnował III Synod w Toledo (589). W 11 kanonie też synodu czytamy: „Ponieważ dowiadujemy się, że w niektórych kościołach Hiszpanii ludzie niezgodnie z kanonem, lecz w obrzydliwy sposób czynią pokutę za swoje grzechy, tak mianowicie, że ile razy zdarzy się im popełnić grzech, tyle razy domagają się od kapłana pojednania, celem powstrzymania tak godnej potępienia zuchwałości święty synod nakazuje, aby pokuty były nadawane zgodnie z zasadą dawnych kanonów”⁶. W podobnym duchu wypowiadały się inne synody, ale mimo podejmowanych wysiłków nowa forma pokuty przyjmowała się coraz bardziej w całym Kościele.

2. Penitencjały

Kościół dbał o to, aby pokutę traktować bardzo poważnie oraz żeby nie było w tej kwestii żadnych nadużyć. W związku z tym stworzono specjalną pomoc dla wszystkich kapłanów, którzy spowiadali. W tym okresie powstawały tzw. penitencjały, czyli księgi zawierające wykaz grzechów oraz odpowiadające im pokuty. Oznaczało to, że za określony grzech była wyznaczana konkretna pokuta. Dzięki temu kwestia wyznaczania pokuty za grzechy była w miarę ujednolicona. W penitencjałach umieszczano także krótkie pouczenia dotyczące pokuty, Bożego miłosierdzia oraz popełnianych grzechów⁷.

Pierwsze penitencjały powstały w V i VI w. w klasztorach irlandzkich po śmierci św. Patryka (ok. 463). Były one konsekwencją wymogów stawianych przez synody, które tam się odbywały. Można tu wymienić choćby *Synodus S. Patrici in Hibernia* (456), *Sinodus Luci Victoriae* (ok. 569) i inne. Dokumenty synodalne zawierały także konkretne wskazania pokutne, czyli wymieniały różne kategorie grzechów i wskazywały na pokutę, którą trzeba podjąć za popełnione grzechy. Od V do VIII w. powstało w Irlandii, Anglii i Szkocji ok. 20 penitencjałów⁸.

⁵ C. VOGEL (wyd.), *Le pontifical Romano-Germanique du Dixième siècle*, XCIX, 49–65, t. II, Città del Vaticano 1963, s. 15–20.

⁶ III Synod w Toledo, kan. 11; cyt. za: CZERWIK, *art. cyt.*, s. 166.

⁷ Por. A. SANTANTONI, *Riconciliazione In Roma nell'Occidente non romano*, w: A.J. CHUPUNGO (red.), *Scientia Liturgica. Sacramenti e Sacramentali*, t. IV, Casale Monferrato 1998, s. 144.

⁸ Por. A. BARON, H. PIETRAS (opr.), *Księgi pokutne (tekst łaciński, grecki i polski)*, Kraków 2011, s. XIX.

Z czasem księgi te przeniosły się na kontynent europejski, a szczególnie do Galii, północnej Italii i Hiszpanii. Coraz bardziej powszechna akceptacja pokuty taryfikowanej sprawiła, że zaczęły powstać nowe penitencjały. W Galii i północnej Italii, począwszy od VIII w. powstało ok. 10 nowych penitencjałów. Spośród nich do najstarszych zaliczają się: *Poenitentiale Burgundese* z ok. 700/725 r., *Poenitentiale Bobbiense* — ten sam czas i *Poenitentiale Parisiense* z 750 r. Ostatnia grupa penitencjałów została napisana w Hiszpanii. Powstawały one w okresie od IX do XI w.⁹

Bardzo często księgi pokutne łączono z imionami opatów poszczególnych klasztorów. Pośród nich byli: Vinnian z Clochard, Cummean z Clonfert czy Kolumban z Luxeuil. Nazwy pochodzą także od ośrodków, w których powstały i były używane: Luxeuil, Bobbio. Penitencjały nie zostały zatwierdzone w oficjalny sposób przez władzę kościelną czy sobór. Stanowiły one formę pomocy prywatnej dla spowiedników. Wiele penitencjałów było anonimowych i dlatego Synod w Paryżu z 829 r. nakazał spalić wszystkie księgi nie mające podpisanego autora¹⁰.

Penitencjały z jednej strony bardzo pomagały spowiednikom, a z drugiej strony chroniły przed samowolnym nakładaniem pokuty. Począwszy od X w. zaczęto wydawać księgi pokutne w językach narodowych. Jako pierwsze pojawiło się tłumaczenie penitencjału na język angielski. Trudno jednak powiedzieć, który penitencjał został przetłumaczony jako pierwszy. Wymienia się trzy: *Confessionale* Pseudo-Egberta, *Paenitentiale* Pseudo-Egberta i *A Late Ordo Paenitentiae Handbook for the Use of a Confessor*¹¹

3. *Paenitentiale Vigilandum* (*Albeldense*) — Księga Pokutna *Vigilandum* z miasta Albeda

Do hiszpańskich ksiąg pokutnych zaliczamy: *Księgę Pokutną Vigilandum z miasta Albeda*, *Kanony penitencjarne Pseudo-Hieronima*, *Księgę Pokutną z Kordoby* i w końcu *Księgę Pokutną z Silos*. Spośród wszystkich penitencjałów powstały one najpóźniej. Być może było to spowodowane powolnym wchodzeniem pokuty taryfikowanej do Hiszpanii. Trzeba pamiętać, że Synod w Toledo z 589 r. bardzo piętnował nową formę pokuty.

Penitencjał *Vigilandum*¹² powstał ok. 850–900 r. Zawiera 113 kanonów. W niemal każdym kanonie wymieniony jest konkretny grzech, okoliczności jego popełnienia oraz konsekwencje, które grzech może wywołać. To wszystko razem wzięte

⁹ Por. *tamże*, s. XX.

¹⁰ Por. B. NADOLSKI (red.), *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1164.

¹¹ *Tamże*, s. 1165.

¹² *Księga Pokutna Vigilandum z miasta Albeda* (*Paenitentiale Vigilandum* (*Albeldense*)), w: BARON, PIETRAS (opr.), *dz. cyt.*, s. 404*–415* (dalej: Vig).

składało się na pokutną „taryfę”, którą należało nałożyć za popełniony grzech. Ciężkość pokuty uzależniona była również od stanu osoby, która popełniła grzech. Widzimy tutaj wyraźne zróżnicowanie i osoby, które posiadały wyższy status społeczny, majątkowy lub należały do stanu duchownego, ponosiły bardziej dotkliwe pokuty od zwykłych ludzi.

Pośród grzechów, które zajmują najwięcej miejsca, należy wymienić: pijaństwo — 11 kanonów, zaniedbania związane z Eucharystią — 7 kanonów, zabójstwo — 12 kanonów, o kobietach, które zabijają — 10 kanonów, o związkach kazirodczych — 28 kanonów, inne przypadki, które najczęściej nawiązują do magii i zabobonów — 23 kanony. Oprócz tego wymienia się powtórne pragnienie chrztu, podróżowanie w Dzień Pański, krzywoprzysięstwo — 4 kanony, fałszerstwo, kradzież — 5 kanonów, niewolę i uprowadzenie, okradanie kaplic męczenników, czary, pożądlivość i podobne sprawy, najgorszy nierząd — 2 kanony. Jest także wyjaśnienie roku pokutnego oraz uwagi o spożywaniu pokarmów.

3.1. Grzech alkoholizmu

W przypadku nałogu alkoholowego biskupa, prezbitera lub kogoś innego pełniącego funkcję kościelną wymagało się całkowitego zaprzestania picia lub w przeciwnym razie pozbawiano go urzędu¹³. Istniały także przewidziane taryfy pokutne za upijanie się. Upicie się do nieprzytomności przez mnicha lub prezbitera wymagało 20 dni pokuty¹⁴. Jeśli jednak przydarzyłyby się także wymioty z powodu pijaństwa, pokuta winna być dwa razy dłuższa i trwać 40 dni¹⁵. Połączenie pijaństwa z Eucharystią i wymiotami domagało się 60 dni pokuty¹⁶, a gdyby zdarzyło się, że pies pożarł sakrament, pokuta winna trwać 100 dni¹⁷. W przypadku pijaństwa osób świeckich taryfy pokutne były niższe. Świeccy bez ślubów za upicie powinni pokutować 10 dni¹⁸, a gdyby zwymiotowali — 20 dni¹⁹. A gdyby było to połączone z Eucharystią, pokuta winna trwać 40 dni²⁰. Mogło się także zdarzyć, że ktoś przyjął Komunię św. i potem zwymiotował. W takim przypadku musiał uczynić 4 przedłużone posty. Jeśli przytrafiłoby się to przed północą, obowiązywały 3 przedłużone posty, jeśli po północy — 2, a jeśli po jutrzni — tylko jeden²¹. W kolejnym kanonie znajduje się uwaga skierowana do kapłanów, że powinni napominać pijaków, gdyż pijaństwo prowadzi do zguby i jest przeszkodą w osiągnięciu królestwa Bo-

¹³ Vig 1, s. 404*.

¹⁴ *Tamże* 2.

¹⁵ *Tamże* 3.

¹⁶ *Tamże* 4.

¹⁷ *Tamże* 5.

¹⁸ *Tamże* 6.

¹⁹ *Tamże* 7.

²⁰ *Tamże* 8.

²¹ *Tamże* 9.

żego. Gdy nadużywający alkoholu nie posłuchają uwag kapłana, zostają poddani pokucie²².

3.2. Troska o Eucharystię

Kolejne kanony zwracają uwagę na troskę o konsekrowane postaci eucharystyczne. Duchownemu, który nie dość dobrze strzegł ofiary i pozostawił ją na pożarcie dzikim zwierzętom, tak że została zniszczona, należało nałożyć roczną pokutę. W przypadku znalezienia starej i zabrudzonej Hostii trzeba było ją jak najszybciej spalić w ogniu, a jeśli ktoś by to zaniedbał, powinien przez rok pokutować. Zagubienie części Eucharystii lub upuszczenie jej na ziemię i nie odnalezienie jej związane było z 20 dniami pokuty. Natomiast gdyby kielich z Krwią Chrystusa przewrócił się na ołtarz, celebrans winien spić krople. Obrus, na który wylały się krople, należało obmyć trzy razy, kładąc pod spód kielich. Wodę z obmycia trzeba było wypić i po wszystkim 3 dni pokutować. Przewrócenie kielicha pod koniec Eucharystii było obwarowane 15 dniami pokuty. Jeżeli diakon zapomniałby przynieść dary ofiarne do rozdania Komunii, należało ponownie sprawować Eucharystię, a diakon winien pokutować przez 20 dni. Za przyjęcie Komunii po nocnej polucji należało pokutować 15 dni, a po spożyciu posiłku — 40 dni. Upuszczenie na ziemię Eucharystii domagało się odśpiewania 100 psalmów²³

3.3. Grzech krzywoprzysięstwa i kradzieży

Wysokiej pokuty domagał się grzech krzywoprzysięstwa. Kto popełnił ten grzech, winien pokutować przez 7 lat. Również osoba, która skłaniała kogoś nieświadomie do krzywoprzysięstwa, powinna pokutować przez 7 lat. Natomiast w przypadku przymusu do krzywoprzysięstwa obowiązywała pokuta trzyletnia. Najcięższa była pokuta za świadome krzywoprzysięstwo z chęci uzyskania zysku. Kto popełnił ten grzech, winien rozdać swoje dobra ubogim i do końca życia służyć Bogu w klasztorze²⁴.

Ciężkie pokuty nakładano również na złodziei. W przypadku ciężkiej kradzieży, czyli np. wołów, koni itp., czy też włamania do domu, należało nałożyć pokutę trwającą 5 lat. Za kradzież drobniejszą obowiązywała pokuta trzyletnia. Kradzież rzeczy służącej Kościołowi była obwarowana siedmioletnią pokutą, chyba że złodziej mógł zwrócić tę rzecz, to wtedy pokuta trwała 15 dni. W przypadku spalenia czyjegoś domu czy innej posiadłości trzeba było pokutować według wyrządzonej szkody. Za zbezczeszczenie grobu nakładano pokutę trwającą 5 lat. Natomiast wypędzenie z domu ojca lub matki groziło osądzeniem jak bezbożnika i nakładano pokutę tak długą, jak długo złoczyńca trwał w bezbożności²⁵.

²² *Tamże* 11, s. 405*.

²³ *Tamże* 12–20, s. 405*–406*.

²⁴ *Tamże* 24–27.

²⁵ *Tamże* 29–34, s. 407*.

3.4. Grzechy zabójstwa i aborcji

Wiele kanonów poświęconych zostało grzechowi zabójstwa. Za umyślne zabójstwo należało nałożyć ekskomunikę od Komunii Ciała Chrystusa na 2 lata oraz 20 lat pokuty. Nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka obwarowano pokutą trwającą 5 lat. Skuteczna pomoc w zabójstwie domagała się pokuty siedmioletniej. Za samą chęć dokonania zabójstwa należało nałożyć pokutę trzyletnią. Osoba, która zabiła człowieka, nie miała prawa wstępu do kościoła przez 15 dni i nie mogła przekazywać znaku pokoju. Za zabójstwo człowieka w czasie wojny nakładano roczną pokutę. Król na ziemi, a Bóg w niebie osądzi człowieka, który zabił biskupa, opata lub prezbitera. Za służbę w wojsku barbarzyńskim trzeba było pokutować przez 3 lata. Uczestnictwo w rzezi chrześcijan wiązało się z pokutą trwającą do końca życia. Za zabójstwo w wojnie pod wodzą króla trzeba było pokutować przez rok; jeśli ktoś zabił człowieka z nakazu swojego pana, powinien pokutować 16 dni. Próba popełnienia samobójstwa przez powieszenie lub w inny sposób była związana z pięcioletnią pokutą²⁶.

Aż dziesięć kanonów penitencjał poświęca kobietom, które zabiły lub chciały zabić poczęte dzieci. Kobieta, która zabiła dziecko w swoim łonie jakimś napojem lub w jakikolwiek inny sposób, powinna pokutować przez 15 lat. Podobną pokutę należało nałożyć w przypadku zabójstwa dzieci urodzonych. Ubóstwo kobiety zabijającej swoje dziecko zmniejszało pokutę do 10 lat. W przypadku śmierci dziecka bez chrztu, jego rodzice powinni pokutować przez 4 czterdziestnice, a po chrzcie — 3 czterdziestnice. W przypadku zabójstwa dziecka jednej kobiety przez drugą, należało ją osądzić jak zabójczynię. Dobrowolne spędzenie płodu wiązało się z okresem 4 lat pokuty. Zabójstwo dziecka w łonie kobiety zanim ono otrzymało duszę domagało się 3 lat pokuty, a jeśli zabójstwo dokonało się po otrzymaniu duszy, należało ją osądzić jak zabójczynię. Penitencjał nie mówi, w którym momencie poczęte dziecko w łonie kobiety otrzymuje duszę. W tej części penitencjału są także wskazane kary za okaleczenie samego siebie. Kto dokonał takiego czynu, powinien pokutować przez 4 lata. Za pobicie drugiego człowieka nakładano pokutę trwającą 10 dni. Kobieta, która przyjmowała jakieś napoje, powinna wiedzieć, że ile razy miała począć i porodzić, tyle razy winna jest zabójstwa²⁷.

3.5. Kazirodztwo i nierząd i wykroczenia w związkach małżeńskich

Wydaje się, że w tamtym czasie dużym problemem były związki kazirodcze i grzechy przeciw czystości. Penitencjał *Vigilanum* zawiera aż 28 kanonów, które w jakiś sposób dotyczą tych grzechów. Już na początku mamy jednoznaczne stwierdzenie, że dla związków kazirodczych nie ma innego rozwiązania, niż te, żeby cu-

²⁶ *Tamże*, 37–49, s. 407*–408*.

²⁷ *Tamże* 50–60, s. 409*.

dzołożnicy zostali od siebie oddzieleni²⁸. Za popełnienie nierządu z kimś ze swojej służby lub obcą osobą należało nałożyć pokutę trwającą 2 lata²⁹. Natomiast za popełnienie nierządu z matką lub córką nakładano pokutę aż do końca życia³⁰. Prezbiter, który z powodu pożądlivosti lub żądzy popełnił nierząd z sobą samym, powinien odbyć roczną pokutę³¹. Natomiast, gdyby ktoś w myślach pożałował, ale nie mógł zrealizować swojego pragnienia, musiał odbyć pokutę 3 razy po 15 dni³². Również nieprzyzwoita mowa lub spojrzenie, nawet bez woli zgrzeszenia cielesnego, domagało się 20 dni pokuty³³. Nakładano zróżnicowane pokuty również za wylanie nasienia. Jeżeli ktoś się splamił, choć starał się zwalczać pokusę myślową, powinien pokutować przez 10 dni. Za polucję w czasie snu należało odśpiewać 50 psalmów. Natomiast gdyby zdarzyło się, że ktoś śpiąc w kościele wylał nasienie, powinien odbyć 15 dni pokuty. Splamienie się między udami kosztowało rok pokuty³⁴. Za analne współżycie ze swoją żoną należało odbyć 15 dni pokuty³⁵. W przypadku osoby duchownej, która ofiarowała się Bogu, a następnie przyjęła swoją żonę, nakładano 12 lat pokuty. Podobna pokuta czekała na kobietę, która ofiarowała się Bogu, a następnie dopuściła się tego występku³⁶. Za grzech cudzołóstwa i splotenie dziecka z cudzą żoną trzeba było odbyć pokutę trwającą 7 lat. W przypadku współżycia z niewolnicą trzeba było ją sprzedać i pokutować przez rok. Natomiast gdyby z tego współżycia poczęło się dziecko, trzeba było dać jej wolność³⁷. W przypadku bezpłodności żony obie strony powinny zachować wstrzemięźliwość³⁸. Za nierząd ze zmarłą kobietą mężczyzna miał pokutować do końca życia³⁹.

W tej części penitencjału znajdujemy także kanony mówiące o kwestiach małżeńskich. Najpierw kanony mówią o stopniu pokrewieństwa małżonków. W przypadku znalezienia małżonków w piątym stopniu pokrewieństwa, należy nałożyć na nich pokutę, ale nie należało ich rozdzielać. Natomiast gdyby to było czwarte pokrewieństwo, należało ich rozdzielić i nałożyć pokutę⁴⁰. Natomiast śluby głupie i niewykonalne należało unieważnić⁴¹. Penitencjał nie precyzuje, co to były śluby głupie i niewykonalne. W przypadku uprowadzenia żony i niemożności jej od-

²⁸ *Tamże* 65, s. 410*.

²⁹ *Tamże* 74, s. 411.

³⁰ *Tamże* 80.

³¹ *Tamże* 66, s. 410.

³² *Tamże* 67.

³³ *Tamże* 68, s. 411*.

³⁴ *Tamże* 69–72.

³⁵ *Tamże* 73.

³⁶ *Tamże* 75–76.

³⁷ *Tamże* 77–78.

³⁸ *Tamże* 79.

³⁹ *Tamże* 81, s. 412*.

⁴⁰ *Tamże* 82–83.

⁴¹ *Tamże* 85.

zyskania, mężczyzna miał prawo poślubić inną kobietę. Gdyby zdarzyło się, że porwana kobieta powróci, mężczyzna nie miał obowiązku jej przyjmować⁴². Penitencjał zawiera także uwagi dotyczące menstruacji u kobiet. Kobiety w tym czasie nie powinny wchodzić do kościoła, ani przyjmować Komunii św. Dotyczyło to zarówno kobiet świeckich, jak i zakonnic. Gdyby jednak zrobiły inaczej, powinny odbyć dwudziestodniową pokutę. Do kościoła nie mogła wejść również kobieta przed oczyszczeniem krwi po porodzie. Gdyby jednak to uczyniła, nakładano na nią 15 dni pokuty⁴³. Niepełnoletni chłopiec, który popełniłby nierząd w swoim domu lub w jakimkolwiek innym miejscu, zanim wstąpi w prawowity związek małżeński, otrzymywał 200 razy i pokutę trwającą 3 lata⁴⁴. Penitencjał zezwala na powtórne małżeństwo kobiecie, jeśli jej mąż uczynił siebie niewolnikiem z powodu kradzieży lub cudzołóstwa. Jeśli natomiast mężowi umarła żona, mógł ożenić się drugi raz po pół roku, a żona, w takim przypadku, mogła wyjść za mąż po roku⁴⁵. Drugi raz żonaty powinien pokutować przez rok, a trzeci raz żonaty — przez 5 lat⁴⁶. W przypadku grzechu homoseksualnego biskup powinien pokutować przez 20 lat, prezbiter — 15, a diakon — 12. Penitencjał zaznacza, że w tym przypadku nigdy nie powinni otrzymać godności⁴⁷.

Kwestie grzechu nierządu podejmują także wcześniejsze kanony. Surową pokutę należało nałożyć na kogoś, kto by popełnił nierząd ze zwierzętami, z osobą tej samej płci, z matką chrześną, siostrą, pasierbicą, macochą, kuzynką, córką wuja, poganką, żydówką i wdową po bracie. Za te występki trzeba było pokutować 15 lat. Taką samą pokutę winna otrzymać kobieta, która współżyła ze zwierzętami jucznymi⁴⁸. Natomiast gdyby biskup, prezbiter lub diakon popełnił nierząd z kobietą poświęconą Bogu lub konwertytką, powinien pokutować przez 17 lat⁴⁹.

3.6. Grzechy różne

Oprócz tego w penitencjale spotykamy pojedyncze kanony wskazujące na inne grzechy. Domaganie się chrztu po raz drugi wiązało się z trzyletnią pokutą⁵⁰. Osoby, które podróżowały w niedzielę, były obłożone siedmiodniową pokutą⁵¹. W przypadku sprzedaży w niewolę sługi, służącej lub zniewolenia albo sprzedaży drugie-

⁴² *Tamże* 84.

⁴³ *Tamże* 86–87.

⁴⁴ *Tamże* 88.

⁴⁵ *Tamże* 89–90.

⁴⁶ *Tamże* 91–92, s. 413*.

⁴⁷ *Tamże* 93.

⁴⁸ *Tamże* 63, s. 410.

⁴⁹ *Tamże* 64.

⁵⁰ *Tamże* 22, s. 406*.

⁵¹ *Tamże* 23.

go człowieka, należało odbyć 9 lat pokuty⁵². Za okradzenie kaplicy wyznaczona była roczna pokuta o chlebie i wodzie, 3 lata powstrzymania się od mięsa i rozdanie ubogim tego, co zostało skradzione⁵³. Również czary były objęte taryfą pokutną. W przypadku stosowania wróżb, wzywania innych sił, losowania, wróżb z lotu ptaka (*auguria*), wróżb z wnętrzości zwierząt (*haruspicia*), wróżb z żywiołów, nakładano 5 lat pokuty⁵⁴. Za grzechy pożądlivosti, chciwości, pychy, pijaństwa, zdzierstwa i lichwiarstwa, zaklinanie trzeba było podjąć 3 lata pokuty⁵⁵.

Ostatnia część księgi pokutnej *Vigilianum* nosi tytuł: *O różnych przypadkach*. Wiele grzechów dotyczy zabobonów i magii. Kąpiel pod kołem młyńskim w celu uleczenia jakiejś choroby była obwarowana 15 dniami pokuty. Natomiast za zażywanie przewrotnych kąpeli, aby oczyścić się z zaklęcia, należało pokutować trzy razy po 15 dni⁵⁶. Osoby, które w tańcu zakładali kobiece ubrania lub udawali potwory oraz używali naczyń, sierpów i motyk, musieli pokutować przez 1 rok⁵⁷. W przypadku zamawiania burzy trzeba było odbyć 15 lat pokuty⁵⁸.

W tej części znajdujemy także wiele kanonów mówiących o spożywaniu pokarmów. Najpierw jest kanon mówiący o złamaniu postu czterdziestnicy lub czasu litanii⁵⁹. Za każdy złamany dzień tych postów trzeba było pokutować 40 dni. Nieświadome zjedzenie mięsa lub spożycie go z powodu głodu w czasie dni postnych domagało się powstrzymania się od jedzenia mięsa przez rok lub odbycia czteroletniej pokuty⁶⁰. Mnich, który spożył bez naglącej potrzeby mięso czworonoga, musiał pokutować przez 6 miesięcy⁶¹. Są też kanony, które mówią wprost, jakie mięso można jeść, a którego nie można. Nie można było jeść zwierząt, które pogryzły wilki i psy, chyba że znaleziono je jeszcze żywe. Podobnie nie można było jeść ptaków i zwierząt uduszonych w sidłach i zabitych przez jastrzębia. Można było jeść ryby, gdyż należą one do innego gatunku, oraz zające, ponieważ są dobre przeciw dyzenterii, a ich żółć zmieszana z pieprzem przeciwdziała bólowi⁶². Wypicie jakiegokolwiek napoju w celu oczyszczenia było związane z pokutą trwającą 2 lata, a kto by wypił, aby nie mieć dzieci, powinien pokutować przez 12 lat⁶³.

⁵² *Tamże* 35, s. 497*.

⁵³ *Tamże* 37.

⁵⁴ *Tamże*, s. 410*.

⁵⁵ *Tamże* 62.

⁵⁶ *Tamże* 99–100, s. 413*.

⁵⁷ *Tamże* 102, s. 414*.

⁵⁸ *Tamże* 104.

⁵⁹ Papież Grzegorz Wielki ustanowił 25 kwietnia dniem modlitw przebłagalnych, w którym odmawiano siedem litanii. Cesarz Karol Wielki nakazał obchodzenie tego dnia w całym swoim królestwie.

⁶⁰ *Vig* 94–95, s. 413*.

⁶¹ *Tamże* 96.

⁶² *Tamże*, 105–108, s. 414*.

⁶³ *Tamże* 97–98, s. 413*.

Penitencjał *Vigilanum* nakazuje, aby zabić zwierzęta, które zostały skalane spółkowaniem z ludźmi, a ich mięso trzeba było rzucić psom. W przypadku, gdyby mysz wpadła do napoju, trzeba było ją wyciągnąć, a napój pokropić wodą święconą. Gdyby mysz się utopiła, należało wszystko razem wyrzucić. Pszczoły, które zabiły człowieka, trzeba było zabić, ale ich miód można było spożywać. W przypadku wpadnięcia ptasich odchodów do ludzkiego pożywienia można było je wyciągnąć, a pożywienie oczyścić wodą święconą i spożyć⁶⁴.

W tej części mamy także kanony mówiące o święceniach prezbiteratu oraz o małżeństwie. Za wyświęcenie prezbitera lub diakona bez błogosławieństwa kapłana zarówno udzielający, jak i przyjmujący powinni pokutować przez 3 lata⁶⁵. Natomiast w przypadku zawarcia małżeństwa bez zgody rodziców, ale po zadośćuczynieniu, nowożeńcy winni pokutować 60 dni. Natomiast gdyby nie było zadośćuczynienia, ich pokuta była większa i wynosiła 2 razy po 40 dni⁶⁶.

Ostatni kanon tegoż penitencjału wylicza dni postne w ciągu roku i wyjaśnia, co to znaczy rok pokuty. W ciągu roku wyznaczono następujące dni pokutne: post w marcu — w pierwszym tygodniu, w środę, piątek i sobotę; w czerwcu — w drugim tygodniu, 3 dni jak poprzednio; we wrześniu — w trzecim tygodniu, 3 dni jak wcześniej; w grudniu — w czwartym tygodniu oraz 3 dni jak poprzednio. W ciągu roku należało odbyć 12 razy post trzydniowy w poszczególnych miesiącach, co w sumie dawało 144 dni. To według Rzymian oznaczało rok pokuty⁶⁷.

4. Zakończenie

Penitencjał *Vigilanum* powstał stosunkowo późno i dlatego mógł bazować na innych penitencjałach napisanych wcześniej na Wyspach Brytyjskich, w Galii czy Italii. Przypisy do wielu kanonów odsyłają zarówno do wcześniejszych penitencjałów, jak i do późniejszych penitencjałów hiszpańskich. Można wymienić choćby: *Discipulus Umbrensius*, *Capitula Dacheriana*, *Dekrety Burcharda*, biskupa Kościoła w Wormacji, *Księgę pokutną Pseudo-Kumeana*, *Księgę pokutną z Silos*, *Księgę pokutną z Kordoby*, *Księgę pokutną z Burgundii*, *Excarpsum Egberti* czy *Księgę pokutną z Merseburga*. Mamy także odniesienia do nauczania Ojców Kościoła i dawnych synodów: św. Bazylego Wielkiego, Synod w Elwirze (306), w Ancyrze (314), w Agatha (506), w Braca (561).

⁶⁴ *Tamże* 109–112, s. 414*–415*.

⁶⁵ *Tamże* 101, s. 414*.

⁶⁶ *Tamże* 103.

⁶⁷ *Tamże* 113, s. 415*.

Penitencjał w sposób bardzo szczegółowy podchodzi do poszczególnych grzechów, zwraca uwagę na okoliczności popełnionego grzechu oraz osobę, która grzeszy. Najwięcej miejsca poświęcono grzechowi pijaństwa, zaniedbaniom związanych z Eucharystią, zabójstwu, aborcji, związkom kazirodczym, magii i zabobonom, krzywoprzysięstwu, czarom i kradzieży.

Obawiano się, że wprowadzenie pokuty powtarzalnej osłabi dyscyplinę pokutną Kościoła stosowaną dotychczas. Jednak z drugiej strony praktyka pokuty kanonicznej była coraz trudniejsza do utrzymania i stosowania. Dlatego wydaje się, że praktyka pokutna zrodzona w Irlandii była czymś opatrnościowym dla Kościoła w tamtych czasach. Należy zwrócić uwagę, że bardzo szybko przyjęła się ona także w Europie. W trosce o poprawność i wyeliminowanie nadużyć w praktykach pokutnych zaczęły powstawać penitencjały, zawierające wykazy grzechów i taryfy pokutne, które trzeba było wypełnić, aby otrzymać rozgrzeszenie. Surowość nadawanych pokut świadczy, że Kościół troszczył się bardzo, aby dyscyplina pokutna nie osłabła i wierni mieli świadomość ciężkości popełnianych grzechów.

Wykaz grzechów zawarty w *Vigilanum* pokazuje, że człowiek, mimo upływu wieków i zmieniających się okoliczności życia, jest wciąż taki sam i zмага się z podobnymi grzechami i słabościami. Wymienione w penitencjale grzechy popełniamy także dzisiaj, ale trzeba mocno podkreślić, że nadawane pokuty są znacznie mniejsze. Aż trzeba by było zapytać, czy nie za małe, aby wierni nie zatracili poczucia ciężkości popełnianych grzechów. Poza tym wiele grzechów, które kiedyś nazywano po imieniu i domagano się za ich popełnienie surowej pokuty, dziś przez wielu ludzi i różne środowiska nie są uznawane za grzechy. Można tu wspomnieć różne grzechy przeciw czystości, czy kwestie związane z homoseksualizmem. I na zakończenie rodzi się jeszcze pytanie retoryczne: Jak wyglądałyby współczesne penitencjały?

The Reality of Sin and Penitential Practices in the *Paenitentiale Vigilandum* (Albeldense)

Summary

The article presents a catalogue of sins and penitential practices in the oldest Spanish penitential manual, entitled “The *Vigilanum* Penitential Book from the City of Albelda” — *Paenitentiale Vigilandum* (Albeldense). The first part of the article discusses the so-called tariff penance that appeared on the British Isles, where canonical penance was neither known nor practiced. Out of concern for both a correct application of this form of penance and the avoidance of abuses, these kinds of penitential manuals were written.

The second part of the article discusses the oldest Spanish penitential work, entitled “The *Vigilanum* Penitential Book” This manual approaches individual sins in tremendous

detail and it takes into account both the circumstances of the sin and the person who commits it. The book pays the greatest attention to the sin of drunkenness, as well as omissions with regard to Eucharist, murder, abortion, incestuous relationships, magic and superstition, perjury, witchcraft and theft. The most frequently imposed penance for committed sins is fasting. The severity of the imposed penances shows that the Church saw to it with great care that the practice of penance may not be dilapidated and that the faithful may be conscious of the gravity of committed sins.